



## krótko

### Święto Akcji

#### BIELSKO-BIAŁA.

W dniu święta Akcji Katolickiej, 21 listopada, w Bielskim Centrum Kultury o 14.30 odbędzie się wręczenie medali Pro Consecratione Mundi oraz koncert zespołu Treburnie Tutki, a o 17.00 odprowadzona zostanie Msza św. w kościele NSPJ.

### U św. Mikołaja

#### PIERŚCIEC.

Apostolstwo Dobrej Śmierci naszej diecezji zaprasza do sanktuarium św. Mikołaja na ósmy dzień skupienia połączony z Regionalnym Dniem Turystyki Pielgrzymkowej. Członkowie i sympatycy ADŚ spotkają się 27 listopada od 9.20 do 13.00. W programie także uroczystość wręczenia statuetek św. Mikołaja.

## Jubileusz pasterskiej posługi

# Dzielił się Ewangelią

Z okazji 30. rocznicy sakry biskupiej bp. seniora Janusza Zimniaka za jego posługę 13 listopada uczestnicy Mszy św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej.



Biskup senior Janusz Zimniak przewodniczył dziękczynnej Eucharystii

W uroczystej Eucharystii wzięli udział liczni kapłani, a także katechetki i katecheci, z którymi bp Zimniak współpracował wiele lat w dziele katechizacji, zgodnie ze swoim biskupim zawołaniem „Evangelizari et evangelizare” („Być ewangelizowanym i ewangelizować”).

– W tym duchu podejmowałeś pracę wokół katechizacji, do czego byłeś wyjątkowo dobrze przygotowany dzięki studiom w Polsce i za granicą. Dzieliłeś się swą wiedzą

najpierw z alumunami seminarium katowickiego, a potem ze świeckimi studium teologii – mówił bp Tadeusz Rakoczy, przypominając najważniejsze etapy kapłańskiej posługi bp. Zimniaka i życząc jubilatowi Bożego błogosławieństwa. – W trudnym, ciężkim, wypełnionym pracą, obowiązkami i pełnym wyzwaniach życiu kapłana i biskupa bywają także piękne momenty. Dziś się klękasz przed Bogiem, pochylasz

przed Nim głowę, wyciągasz do Niego ręce i jeszcze raz dziękujesz Mu za dary, które w te ręce złożył – dodał bp Rakoczy.

Homilię wygłosił bp Gerard Kusz z diecezji gliwickiej, przypominając m.in. wspólne doświadczenia z czasu kapłańskich studiów. W imieniu kapłanów całej diecezji życzenia jubilatowi złożył ks. kan. Stanisław Kozieł, a w długim szeregu stanęły delegacje świeckich z kwiatami. **mb**

## W hołdzie Niepodległej



BIELSKO-BIAŁA, 11 LISTOPADA 2010. Uczestnicy niepodległościowych uroczystości w drodze na cmentarz wojskowy

Przy pięknej, jesiennej pogodzie świętowaliśmy 92. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W Bielsku-Białej główna uroczystość rozpoczęła się od Mszy św. w intencji ojczyzny, której bp Tadeusz Rakoczy przewodniczył w aleksandrowickim kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego. Tu zebraли się przedstawiciele parlamentu, władz samorządowych, wojska, liczna reprezentacja kombatanów ze sztandarami oraz harcerze. W modlitwie za ojczyznę uczestniczył bp Paweł Anweiler, zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Uczestnicy uroczystości, z orkiestrą i kompanią honorową, przemaszerowali na cmentarz żołnierski, gdzie oddano hołd wszystkim poległym za wolną Polskę.

## Dęby pamięci

**ZABRZEG.** Dwa kolejne dęby katyńskie upamiętniły zamordowanych przez NKWD rodaków – zabrzezan: kaprala Alojzego Kuboszka oraz aspiranta policji Franciszka Klona. – Uroczystość ich posadzenia i poświęcenia połączyła się ze szkolnymi obchodami Święta Niepodległości i dniem patrona szkoły, ks. Józefa Londzina, a rozpoczęliśmy ją od Mszy św., podczas której wspominaliśmy wszystkich poległych za ojczyznę – mówi Bar-

bara Parchańska, dyrektor zabrzeskiego Zespołu Szkół. Dęby posadzili krewni poległych, a poświęcił je ks. proboszcz Jacek Kobiałka. – Rosną w miejscu szczególnym, w sąsiedztwie starych dębów i pomnika dedykowanego grupie mieszkańców powieszonych tu przez hitlerowców – mówi Józef Wrzoł, inicjator uroczystości. Na potrzebę pamięci o każdym, kto oddał życie, wskazywała młodzieży Zofia Lamers ze stowarzyszenia Rodzina Katyńska. **aśś**



Drzewka wraz z kamiennymi obeliskami poświęcił ks. Jacek Kobiałka

## Turniej św. Maksymiliana

**CZECHOWICE-DZIEDZICE.** Parafia św. Maksymiliana wraz z Zespołem Szkół Technicznych i Licealnych zorganizowała IV edycję siatkarskiego turnieju służby liturgicznej, dedykowanego patronowi parafii. – Pomyśl narodził się wraz ze wprowadzeniem do nas relikwii św. Maksymiliana i widać, że spodobał się ministrantom, bo przybywa drużyn i bawią się świetnie – mówi proboszcz ks. kan. Kazimierz Janiurek, jak co roku, kibicując zawodnikom. Sędziowie Grzegorz Berger

i Rafał Walusiak z satysfakcją odnotowali, że podnosi się także sportowy poziom turnieju. – Spośród siedmiu drużyn w tym roku najlepsza była reprezentacja parafii św. Andrzeja Boboli, przed zespołami parafii pw. NMP Wspomożenia Wiernych i św. Barbary. Gospodarzowi turnieju, parafii św. Maksymiliana, przypadło tym razem czwarte miejsce – mówi Krzysztof Szczypka, który wraz z Damianem Żelaznym czuwał nad przebiegiem rozgrywek. **mb**



W czwartej edycji imprezy sportowej spotkało się siedem drużyn



bp Tadeusz Rakoczy

**Zapraszam wszystkich wiernych, którzy czują sprawę zagrożonej godności ludzkiego życia, by pod przewodnictwem swoich duszpasterzy gromadzili się w parafiach na triduum czuwania w intencji rodzającego się a zagrożonego ludzkiego życia, tym samym zagrożonej ludzkiej cywilizacji.**

9 listopada, słowo zaproszenia do diecezjan

## Modlitwa z Papieżem

**BIELSKO-BIAŁA.** W wigilię I niedzieli Adwentu papież Benedykt XVI podejmie czuwanie modlitwne w intencji rodzącego się życia. O triduum modlitwne w parafiach naszej diecezji w łączności z Ojcem Świętym – od 25 do 27 listopada – zaapelował bp Tadeusz Rakoczy. Centralne diecezjalne czuwanie rozpocznie się w sobotę 27 listopada o 18.00 – w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wezmą w nim udział m. in. osoby konsekrowane oraz przedstawiciele ruchów i stowarzyszeń katolickich. **tm**

## Ekumenicznie za ojczyznę

**Puńców.** Z historycznym transparentem „Nie ma Polski bez Puńcowa” w kościele św. Jerzego 11 listopada wspólnie modlili się katolicy i ewangelicy. – To była trzecia wspólna modlitwa za ojczyznę. Pierwsza odbyła się dwa lata temu, kiedy poświęcona została tablica upamiętniająca katolików i ewangelików poległych w walce o Polskę – mówi proboszcz ks. Zbigniew Macura. Wraz z nim przy ołtarzu stanęli ewangelicy duchowni: ks. Jan Gross, ks. Marek Londzin oraz ks. ppłk. Zbigniew Kowalczyk, który głosił słowo Boże o odpowiedzialności za ojczyznę, a śpiewały połączone chóry ewangelickie z Puńcowa i Dziegielowa. Delegacje mieszkańców złożyły kwiaty pod tablicą. – Listopadowe nabożeństwa to, obok styczniowych modlitw ekumenicznych, stałe punkty naszej wspólnej modlitwy, organizowanej na przemian w kościele katolickim i ewangelickim – dodaje ks. Macura.

## Kurs autorski

**BIELSKO-BIAŁA.** Diecezjalna Szkoła Nowej Ewangelizacji zaprasza na autorski kurs „Michał”, ukazujący podstawy walki duchowej. Kurs będzie się odbywał od 3 do 5 grudnia 2010 roku w Bielsku-Białej-Lipniku. Szczegółowe informacje oraz zapisy: [www.sne.bielsko.pl](http://www.sne.bielsko.pl), sekretariat@sne.bielsko.pl lub telefonicznie: 660 113 987.

## Sprostowanie

## Katecheci

W numerze 40/2010 GN w informacji „Katecheci z dyplomem” pojawiło się nieprecyzyjne określenie dotyczące osób decydujących o nadaniu stopnia awansu zawodowego nauczyciela dyplomowanego. Zgodnie z uregulowaniem Karty Nauczyciela decyzję tę podejmuje kurator oświaty.

Alina Świeży-Sobel

GOŚĆ BIELSKO-ŻYWIECKI

[bielsko@goscniedzielny.pl](mailto:bielsko@goscniedzielny.pl)

ADRES REDAKCJI:  
ul. Zeromskiego 5-7, 43-300 Bielsko-Biała  
TELEFON/FAKS (33) 812 51 39  
REDAGUJĄ: Alina Świeży-Sobel – dyrektor oddziału, Urszula Rogólska, asystent kościelny – ks. Jacek M. Pędziwiatr

# Zachowaj młodość na dłużej!

## Implanty zębowe hamują proces starzenia twarzy.



KLINIKA IMPLANTOLOGII  
I STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ  
Roman Borczyk

Rozmowa z lek. med. chir. stom. Romanem Borczykiem - właścicielem i kierownikiem medycznym Kliniki Implantologii i Stomatologii Estetycznej w Katowicach.

**Pacjent:** Brak zęba w przednim odcinku wpływa na estetykę uśmiechu, dlatego najczęściej uzupełniamy stracone zęby przednie, ignorując braki w odcinku bocznym. Czy takie postępowanie jest słuszne?

**Dr Borczyk:** Braki zębowe to nie tylko problem estetyczny. Następstwem utraty zęba jest pochylanie i przesuwanie się zębów sąsiednich oraz wysuwanie zębów przeciwstawnych. Pozostałe zdrowe zęby muszą znosić większe obciążenia, co powoduje ich ścieranie i powstawanie mikropęknięć. W miejscu brakującego zęba następuje zanik kości. Długotrwały proces zaniku tkanki kostnej prowadzi do przedwczesnej utraty zdrowych zębów i zmiany rysów twarzy. Szczeka i zuchwa zapadają się, a nos ulega nienaturalnemu wydłużeniu i zbliża się do brody. Powstaje więcej zmarszczek w okolicy szyi i ust. W efekcie twarz zyskuje charakterystyczny starszy wygląd. Zaburzenie funkcji układu żucia wpływa na obciążenie stawów.

**Pacjent:** Co można zrobić aby nie dopuścić do tak przykrych konsekwencji braku zębów?

**Dr Borczyk:** Warto uzupełnić braki w uzębieniu. Najpewniejszą metodą leczenia jest w tym przypadku implantacja. Tytanowy implant jest trwały i niepodatny na próchnicę. Implantacja nie wymaga ingerencji w zdrowe sąsiednie zęby. Implanty pozwalają cieszyć się życiem bez konieczności użytkowania niewygodnych ruchomych protez utrudniających mówienie i żucie pokarmów.

**Pacjent:** Wspomniał Pan, że po utracie zębów z czasem zmieniają się rysy twarzy. Czy implanty mogą temu zapobiec?

**Dr Borczyk:** Ogromną zaletą implantów jest zahamowanie utraty kości, która w przypadku noszenia protez jest nieunikniona. Implanty przenoszą siły żucia bezpośrednio na kości szczęk, co odtwarza

naturalne warunki panujące w jamie ustnej. Dzięki implantom kształt kości pozostaje niezmieniony, co jest równoznaczne z zahamowaniem starzenia. Implanty pozwalają odzyskać piękny uśmiech i dłużej zachować młodzieńcze rysy twarzy.

**Pacjent:** Wielu pacjentów obawia się zabiegu. Czy implantacja jest bezpieczna?

**Dr Borczyk:** Miesięcznie wykonuję około 60 zabiegów implantacji. Każdy zabieg jest szczegółowo planowany na podstawie najwyższej jakości zdjęcia 3D, uzyskanego dzięki cyfrowej tomografii stożkowej I-CAT. Dokładna diagnostyka komputerowa pozwala wykonać zabieg szybko (około 15 minut) i w sposób całkowicie bezpieczny dla pacjenta. Dzięki wykorzystaniu mikroskopów operacyjnych (ZEISS, OLYMPUS) zabieg jest mało inwazyjny, co korzystnie wpływa na późniejszy proces gojenia tkanek. Najczęściej po zabiegu pacjenci nie odczuwają żadnych dolegliwości.

**Pacjent:** Kto może poddać się zabiegowi implantacji?

**Dr Borczyk:** Wraz z postępem technologii liczba przeciwwskazań uległa znacznemu zmniejszeniu. Przy dostępnych obecnie metodach diagnostyki i leczenia jesteśmy w stanie zagwarantować piękny, naturalny uśmiech nawet osobom, u których nastąpiła duża utrata kości. Często pacjenci zastanawiają się nad górną granicą wieku. W przypadku implantacji takiej granicy nie ma. Nasz najstarszy pacjent miał 82 lata, gdy rozpoczęliśmy u niego leczenie. Wykonaliśmy zabieg podniesienia zatoki i założyliśmy implanty. Wiek jest natomiast ograniczeniem w stosowaniu implantów u ludzi młodych, u których proces wzrostu kości nie został zakończony. U osób poniżej 18 roku życia przed podjęciem decyzji o założeniu implantów wykonujemy zdjęcie kości śródreżca.

Dziękuję za rozmowę.

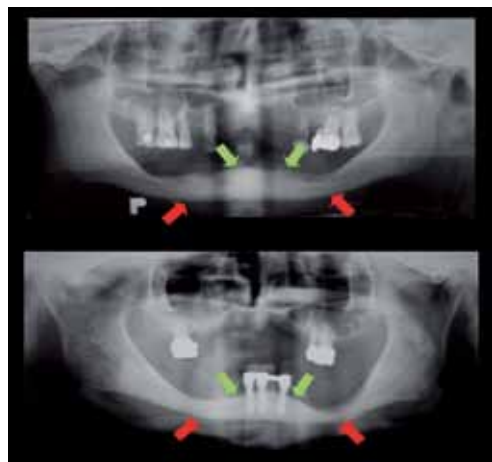


Katowice, ul. Czajek 5  
Telefony: +48 (32) 203 74 25

+48 (32) 203 76 96

e-mail: [biuro@borczyk.pl](mailto:biuro@borczyk.pl)

[www.borczyk.pl](http://www.borczyk.pl)



**Zdjęcie górne:** Obraz tkanek pacjenta przed zabiegiem implantacji. Strzałkami oznaczono początkowy poziom kości.

**Zdjęcie dolne:** Ten sam pacjent po 15 latach od wszczępienia implantów. Widoczny zanik kości w miejscu, gdzie nie zastosowano leczenia implantologicznego (czerwone strzałki). W okolicy implantów poziom kości pozostał bez zmian (zielone strzałki).



## Z księdzem Bosko

**Ks. MAREK KACZMARCZYK SDB,**  
PRZEŁOŻONY

DOMU I KUSTOSZ  
SANKTUARIUM

– Chcemy, by Górka w Szczyrku była wzgórzem błogosławieństw – miejscem modlitwy, osobistego spotkania z Bogiem; miejscem, które pomagałoby w codziennej pracy duszpasterskiej miejscowej parafii św. Jakuba i całej diecezji. Wprowadziliśmy codzienną Koronkę do Miłosierdzia Bożego, wkrótce wprowadzimy stałe nabożeństwa, m.in. dla chorych. Zmienia się godziny codziennej Mszy św., by mogli w niej uczestniczyć jak najliczniej pielgrzymi i turyści. Szczególnie chcemy służyć duszpasterstwu młodych – zapraszamy na dni skupienia i rekolekcje młodzież przygotowującą się do bierzmowania, a także młodzieżowe wspólnoty i grupy liturgiczne.

**Ks. PIOTR WALA SDB,**  
DUSZPASTERZ  
NA SZCZYRKOWSKIEJ  
GÓRCIE

– Pan Bóg jest najlepszym reżyserem ludzkich dróg – te słowa usłyszałem przed 20 laty od katowickiego biskupa Gerarda Bernackiego i potwierdzają się one w moim kapłańskim życiu. Bycie na tym miejscu, w sanktuarium maryjnym, to ma być droga mojego uświęcenia. Mam tu możliwość służenia pielgrzymom i młodzieży we wspólnocie salezjańskiej. Praca z młodzieżą to nasz szczególnie charyzmat. Ufam, że nie zawiedziami ani naszego założyciela, św. ks. Jana Bosko, ani najmłodszych.



# Poszukiwanie

## SALEZJANIE DLA MŁODYCH W SZCZYRKU.

„Umiesz gwizdać?” – to słowa klucze, które pokazują nam, jak dotrzeć do młodzieży. I choć ks. Bosko użył ich w rozmowie z Bartłojem Garellim w XIX w., wciąż są najlepszą receptą dla duszpasterstwa młodych – twierdzi ks. Piotr Wala SDB z Górki.

tekst

**URSZULA ROGÓLSKA**

urogolska@goscniedzielny.pl

**B**ył 8 grudnia 1841 roku. Kiedy zakrystianin zobaczył bezdomnego 16-latkę, Bartłoję Garelliego, który zakradł się do kościoła, chciał go przepędzić. – Zostaw go – powiedział ks. Bosko do zakrystianina, a chłopaka zapytał: – Masz ojca? – Nie. – Masz matkę? – Nie. – Umiesz pisać i czytać? – Nie. – Umiesz się modlić? – Nie. – A umiesz gwizdać? – Tak! – To pogwizdźmy razem!

Salezjanie lubią przytaczać tę historię, bo uznają ją nie tylko za początek oratoriów – miejsc, które mają być dla dzieci i młodzieży kościołem, placem zabaw i szkołą jednocześnie – ale i dla

PAWEŁ JANICA



W salezjańskim duszpasterstwie jest czas na modlitwę i zabawę

tego, że pokazuje ona, jak w prosty sposób dotrzeć do młodzieży, która wydaje się trudna.

– Jestem przekonany, że nie może istnieć placówka salezjańska, bez działalności młodzieżowej – mówi ks. Piotr Wala SDB. – Zapamiętałem dobrze też pewną scenę z życia jednego z naszych współbraci. „Tu sei don Bosco!” (Ty jesteś ksiądz Bosko!) – usłyszał od małego Włocha w Turynie, kiedy szedł ulicą w sutannie. Może w Polsce widok księdza w sutannie na ulicy nie dziwi, ale ten włoski przykład jest symptomatyczny. Być salezjaninem to starać się być takim jak św. Jan Bosko.

## U Boga pierwsze miejsce

Szczyrkowska Górka wielu kojarzy się z sanktuarium Matki Bożej Królowej Polski. Od 1938 roku duszpasterzują tu księża salezjanie. Ostatnie lata były dla Górki czasem jubileuszy i uroczystej koronacji wizerunku Matki Bożej. – Jubileuszowe obchody są ważne, ale równie ważna jest codzienność sanktuarium – podkreśla ks. Marek Kaczmarczyk SDB, kustosz i przełożony wspólnoty. – To oczywiście,

że szczególnie kult Matki Bożej to cecha charakterystyczna tego miejsca. Ale sama Maryja pokazuje nam, że jest ona jedynie drogą do tego, kto jest najważniejszy, do Jezusa. Co więcej, nam, salezjanom, pomaga odkryć nasz charyzmat pracy z młodzieżą i dziećmi.

Księża i starsi wierni długo nie mogli się nadziwić temu, co się działo w sanktuarium przez cały październik. – Nie stanowimy samodzielnej parafii. Nasz ośrodek jest częścią szczyrkowskiej parafii św. Jakuba – wyjaśniają księża. – A na nabożeństwa różańcowe z pobliskich przysiółków przychodziło tu ponad sześćdziesięcioro dzieci! To naprawdę pokaźna liczba w porównaniu z ubiegłymi latami. Elementem mobilizującym dzieci był konkurs różańcowy z „Małego Gościa Niedzielnego”.

Księża dodają, że dwa bolesne wydarzenia również nie pozostają bez znaczenia dla modlitewnego zaangażowania na Górcie. – W październiku w tragicznych okolicznościach odeszło dwoje dwudziestoparoletnich ludzi związanych z sanktuarium – mówi ks. Wala. – Na początku miesiąca, podczas prac przy budowie wschodniej obwodnicy Bielska, zginął Tobiasz Pieszko, kie-

# dobrego miejsca



Kremówki na wadowickim rynku

dyś nasz ministrant. Pod koniec miesiąca zmarła potrącona przez samochód w centrum Szczyrku Dorota Szelc, nasza scholanka, która dwa miesiące wcześniej wyszła za mąż. Znakiem Bożym był dla nas fakt, że w czasie tego wydarzenia ks. Marek Kaczmarczyk, kustosz sanktuarium, znalazł się na miejscu wypadku i mógł udzielić Dorocie sakramentalnego rozgrzeszenia.

Te dwa wydarzenia mocno poruszyły młodych mieszkańców Górki. Modlili się za Tobiasza, Dorotę i ich najbliższych przez cały miesiąc. Ostatniego października włączyli ich w modlitwę różańcową w intencji wszystkich zmarłych. Dzień wcześniej dzieci uczestniczyły w uroczystym zakończeniu nabożeństw i pod-

sumowaniu „małogościowego” konkursu. – I raczej nie jest przypadkiem, że główną nagrodę wylosowała niepełnosprawna Iza, która z mamą codziennie uczestniczyła w Różańcu. Potwierdziły się słowa z Magnificat, że to, co w oczach ludzi bywa nieważne, proste, u Pana Boga zyskuje pierwsze miejsce – dodaje ks. Miłosz Korypta SDB, odpowiedzialny za animację nabożeństw.

## Sprawa serca

Nagrodą dla wszystkich za aktywne uczestnictwo w nabożeństwach różańcowych był listopadowy wyjazd na pielgrzymkę „Od tronu Matki do Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej i Inwałdu”. Pobłogosławieni przez duszpasterzy, ks. Marka Kacz-

marczyka i ks. Adama Nyka, ruszyli w drogę pod wodzą ks. Miłosza Korypty. Wiele dzieci po raz pierwszy odwiedziło bazylikę Ofiarowania NMP w Wadowicach, a w niej chrzcielnicę, przy której został ochrzczony sługa Boży Jan Paweł II. Nie mogło zabraknąć też papieskich kremówek. Nie zabrakło radosnej atmosfery i śpiewów w autobusie, a najmłodszy mieli okazję wyszaleć się w Dinolandii w Inwałdzie.

– Od dzieci możemy się nauczyć znacznie więcej, niż przypuszczamy – mówią salezianie. – A że potrafią mieć pozytywny wpływ na dorosłych, pokazał ten wyjazd. Panie, które zazwyczaj noszą feretrony na procesjach, w Inwałdzie razem z podopiecznymi szukały się w labiryncie i podziwiały miejscowy park jurajski. Wspólny wyjazd zacieśnił więzy pomiędzy dziećmi a młodzieżą, zaś dorosłym pokazał prawdę głoszoną przez naszego założyciela, św. Jana Bosko, który mówił, że wychowanie jest sprawą serca – dodają.

Te wydarzenia podsuwają salezjanom kolejne pomysły. Już zachęcają do udziału w Roratach z „Małym Gościem Niedzielnym” poświęconych Biblii. – Myślimy też o młodzieży i dorosłych, którzy późno wracają do domów ze szkoły i pracy – mówią duszpasterze. – Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, chcemy im zaproponować udział w Roratach przez internet.

W każdy piątek, od 15.00 do 17.00, młodzi mogą korzystać z zajęć w oratorium na terenie

sanktuarium. Ksiądz Miłosz Korypta podkreśla, że każdy z księży jest, jak chciał ks. Bosko, asystentem młodych. Salezianie zapraszają do wspólnego spędzania czasu – do zabawy, ale i pomocy w nauce. Godziny otwarcia oratorium to tylko ramy czasowe, bo jeśli najmłodszy, jak i młodzież gimnazjum czy szkół ponadgimnazjalnych, będą chcieli spotykać się częściej – księża im pomogą.

– Nie musisz umieć się modlić, nie musisz być ministrantem, nic nie musisz umieć. Jeśli tylko chcesz, przyjdź. Każdy ma talenty i umiejętności, które warto w życiu rozwijać, choćby to wspomniane gwizdanie! Ks. Bosko potrafił je uświadamiać – podkreślają salezianie. W planach mają teraz salezjańską zimę – cykl zajęć sportowych i rekreacyjnych. Do jej współorganizowania chcą zaprosić szczyrkowskie szkoły. Zachęcają młodych do zaangażowania w Salezjański Ruch Młodzieżowy. W pierwszych dniach maja będą mogli wziąć udział w krakowskich Savionaliach – spotkaniu młodzieży z placówek salezjańskich krakowskiej prowincji św. Jacka.

– Październikowe nabożeństwa przekonały nas, że młodzieży szukają dobrego miejsca, w którym mogliby spędzić czas we wspólnocie, także na zabawie i nauce – mówi ks. Piotr. – Wiedział o tym ksiądz Bosko. Tą drogą prowadził ich do Jezusa. Nam tu wyjątkowo pomaga w tym także Matka Boża.

■ R E K L A M A ■

## GANINEX wyprzedaż

Gazda group

[www.ganinex.com.pl](http://www.ganinex.com.pl)

Rabat do 20 000  
Kredyt 0% – 50/50



Pszczyna, tel.: 32/ 210 10 00 | Katowice, tel.: 32/ 351 27 50 | Gliwice, tel.: 32/ 230 17 30

Dobra matka – śp. M. Janina Wizor 1915–2010

# Kochała i uczyła miłości

8 listopada bielszczanie pożegnali wyjątkową mieszkankę miasta. **Śp. matka Janina Wizor** ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame wyróżniała się nie tylko ze względu na przyznane jej oficjalne tytuły honorowej i zasłużonej obywatelki Bielska-Białej.

**D**obrym życiem wpisała się mocno w dzieje swej zakonnej rodziny, Kościoła i Polski.

Elfyda Wizor urodziła się w Gliwicach w rodzinie śląskiego powstańca. Po plebiscycie i wytyczeniu nowych granic cała rodzina przeniosła się do Katowic, żeby mieszkać w Polsce. To patriotyczne wychowanie dało znać o sobie m.in. podczas II wojny światowej, kiedy – już jako siostra Janina – odmówiła podpisania folklisty.

Do kandydatury sióstr szkolnych de Notre Dame w Bielsku zgłosiła się jako 15-latką. Po ukończeniu Gimnazjum Córki Bożej Miłości w Białej, studiowała filologię klasyczną we Lwowie, gdzie złożyła pierwsze śluby w 1936 r. W 1940 r. wróciła do Bielska. Tu w latach

1950–58 i 1977–83 była przełożoną domu, a w latach 1958–1974 – przełożoną polskiej prowincji zgromadzenia w Opolu. W 1974 r. przyjechała do Bielska już na stałe. – Bielsko jest moją ojczyzną – mówiła.

– Wiele lat była członkinią konsulty wyższych przełożonych zgromadzeń zakonnych oraz Komisji Episkopatu do spraw Powołań. Pracowała 25 lat jako przewodnicząca Komisji Maryjnej Zgromadzeń Żeńskich, a także Komisji Powołań. Reprezentowała Polskę na międzynarodowych kongresach zakonnych – przypominał podczas pogrzebu ks. prał. Zbigniew Powada. S. Janina dużo publikowała w prasie katolickiej i zakonnej. – Była dobrą matką przełożoną prowincji polskiej. Jej życie to całkowite oddanie Jezusowi i Jego Matce – mówiła



ZDJEŃCJA ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

są poważne, że potrzeba mediacji, by ten strajk zakończyć – podkreśla Andrzej Grajewski, redaktor GN.

## Dobro ponad granicami

Próbą zbudowania pomostu ponad narzuconą przez komunistyczne władze żelazną kurtyną stała się działalność katolickiego instytutu Janineum, nazwanego tak na cześć m. Janiny. Kościelna fundacja powstała w 1957 r. w Wiedniu dzięki Lonny Glaser, osieroconej Austriaczce, której m. Janina w czasie II wojny światowej w Bielsku zastępowała prawdziwą matkę jako prefekta internatu. Za tę serdeczną opiekę Lonny Glaser, po wojnie sekretarz generalna austriackiego Pax Christi, podziękowała, pomagając łącznie ponad pięciu tysiącom artystów i intelektualistów z Polski i krajów ościennych w wyjeździe na stypendia do Austrii. W organizacji tych wyjazdów uczestniczyła też m. Janina. Za jej pośrednictwem w stanie wojennym z Austrii do Bielska-Białej docierały transporty charytatywne i pomoc finansowa. – Matka Janina była niezwykle aktywna, pomagała wielu osobom. Mnie pomogła nie tylko w wyjeździe do Wiednia na stypendium Janineum, ale też interweniowała, gdy zablokowano mój paszport, bo nie chciano mnie wypuścić jako sygnatariusza petycji o uwolnienie więźniów politycznych. Dowiedziałem się tym dopiero po latach, czytając dokumenty z IPN – dodaje Andrzej Grajewski.

m. Agnieszka Mucha, obecna przełożona prowincjalna, dziękując śp. matce Janinie także za ostatnie pragnienie, by jej śmierć przyczyniła się do dobra zgromadzenia.

## Historyczne zasługi

Niepospolitej aktywności zakonnej dorównują ogromne zasługi matki Janiny związane z jej udziałem w organizowanym przez polskie duchowieństwo opozycji wobec komunistycznej władzy. Kiedy w 1952 r. doszło do wygnania biskupów z Katowic, w bielskim klasztorze, gdzie była przełożoną, spotykali się księża, którzy nie chcieli ulec stalinowskiemu naciskom. Sama matka Janina została ich łączniczką z wygnanymi biskupami, jak też z ks. Bronisławem Dąbrowskim, późniejszym arcybiskupem, za którego pośrednictwem śląscy duchowni porozumiewali się z internowanym kard. Stefanem Wyszyńskim. Wiele razy narażała się na niebezpieczeństwo.

– Drugą jej historyczną zasługą była pomoc w 1981 r. podczas strajku na Podbeskidziu. To właśnie do niej zadzwonił abp Dąbrowski, aby zorientować się, jaka jest w Bielsku sytuacja. To ona go zaprosiła i przekonała, że raczej strajkujących

z Czech, na bielski cmentarz odprowadziły ją liczne siostry z innych zgromadzeń, przedstawiciele władz miasta i wielu świeckich, którzy zdążyli poznać jej dobroć i wrażliwość.

Z uznaniem wspominali śp. matkę Janinę w nadesłanych listach bp Tadeusz Rakoczy i bp Ryszard Karpiński, a także bp Janusz Zimniak, który przewodniczył żałobnej liturgii koncelebrowanej przez kilkunastu księży. Wraz z krewnymi i siostrami z rodziny zakonnej z całej polskiej prowincji sióstr szkolnych de Notre Dame, a także z siostrami z Czech, na bielski cmentarz odprowadziły ją liczne siostry z innych zgromadzeń, przedstawiciele władz miasta i wielu świeckich, którzy zdążyli poznać jej dobroć i wrażliwość.

■ R E K L A M A ■

**MED CENTRUM**  
PRYWATNA KLINIKA STOMATOLOGII



## Piękny i zdrowy uśmiech

Chirurgia – usuwanie zębów bez naruszania kości metodą Benex control

Najwyższej jakości stomatologia estetyczna  
wybielanie zębów dowolną techniką  
estetyczne uzupełnienia protetyczne  
w oparciu o implanty

proste zęby bez usuwania  
– aparaty typu DAMON

licówki wykonywane z materiału  
porcelanowego na jednej wizycie  
supernowoczesna technologia  
uzupełnienia braków uzębienia  
za pomocą mostów adhezyjnych

Katowice: Plac Wolności 4, tel.: (32) 352 56 50  
Bytom: ul. Mariuski 9, tel.: (32) 282 80 80  
Bielsko-Biała: ul. Cyniarska 22, tel.: (33) 822 73 53  
e-mail: poczta@medcentrum.pl  
www.medcentrum.pl



## Spektakl charytatywny

## Syrenka i rekiny

Na scenie bielskiego teatru 11 grudnia pojawią się znane postaci świata biznesu, lekarze, politycy i samorządowcy. Wystąpią w bajkowej podwodnej scenerii przedstawienia „Zakochana syrenka”, by **wesprzeć budowę stacjonarnego Hospicjum im. Jana Pawła II.**

To będzie trzecia edycja akcji charytatywnej „Kopciuszek” zainicjowanej przez europosłankę Małgorzatę Handzlik. W dwóch poprzednich przedstawieniach z tego cyklu, realizowanych z udziałem podobnego składu aktorów amatorów, zbierane były środki m.in. na urządzenia rehabilitacyjne dla dzieci i dla stowarzyszenia Razem, budującego ośrodek dla niepełnosprawnych intelektualnie. – Kolejny raz z zebraniem obsady nie było najmniejszego problemu – mówi Tomasz Szulakowski, producent, reżyser i autor scenariusza.

Na scenie obok Małgorzaty Handzlik staną m.in. poseł Adam

Pod patronatem „Gościa”

Wykręt (jako krab królewski Sebastian), Andrzej Kucybała – dyrektor Szkoły Muzycznej (w roli rekina finansjery), a także Iwona Purzycka – szefowa bielskiego muzeum, Adam Caputa – komendant Państwowej Straży Pożarnej, Jan Chrzęszcz – dyrektor oddziału rejonowego Poczty Polskiej, Ryszard Batycki – dyrektor Szpitala Wojewódzkiego, rzeźbiarka Lidia Szwiercowa oraz Jerzy Siodłak – naczelnik Beskidzkiej Grupy GOPR. W roli udzielającego ślubu wystąpi wojewoda Zygmunt Łukaszyk, a narratorem będzie Robert Talarczyk, dyrektor Teatru Polskiego.

– Lubimy przychodzić na próby i każdemu z nas bardzo zależy, żeby wszystko się udało. To dla nas dobra zabawa, ale i stres. Tu świadomość dobrego celu pomaga – mówi Sabina Muras, dyrektor administracyjnego teatru, która w „Zakochanej syrence” wystąpi jako... konik morski. Podobnie, jak w poprzednich edycjach, każdy z aktorów wpłaca 500 zł na koszty przygotowania przedstawienia, a niewykorzystane fundusze dołączą do wpływów ze sprzedaży biletów. Tym razem otrzyma je Salwatorijskie Stowarzyszenie Hospicyjne na budowę hospicjum.

Spektakl odbędzie się w sobotę 11 grudnia w Teatrze Polskim o godz. 17 i 20. Bilety w cenie 40 zł są już do nabycia w kasie teatru. **aśś**



Chór Lutnia podczas ubiegłorocznej edycji Cantate Domino

## Pieśń na 1200 lat Cieszyna

## Śpiewajcie Panu

Pod patronatem „Gościa”

W poniedziałek 22 listopada w kościele św. Marii Magdaleny w Cieszynie odbędzie się 5. edycja dorocznego spotkania śpiewaczego chórów parafialnych Śląska Cieszyńskiego – Cantate Domino 2010. Swój koncert zespoły zadedykowały miastu z okazji okrągłego jubileuszu.

Inicjatorem i organizatorem Cantate Domino jest kierowany przez Marię Gruchel katolicki chór Lutnia z parafii św. Marii Magdaleny w Cieszynie, który sam śpiewa i do wspólnego śpiewania zaprasza inne zespoły parafialne. – Staramy się w ten sposób uczcić naszą patronkę, św. Cecylię, ale także budować więzi między śpiewakami z różnych parafii i miejscowości. Są to koncerty ekumeniczne, na które zapraszamy też chóry ewangeliczne – tłumaczy chórzystka Jadwiga Matuszewska.

Do udziału w tegorocznym spotkaniu zaproszone zostały: młodzieżowy chór Zespołu Szkół Katolickich im. św. Melchiora

Grodzieckiego w Cieszynie pod dyrekcją Tadeusza Kraszewskiego, chór Ave z parafii pw. NMP Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju dyrygowany przez Marka Cyprysia, chór Inwencja z parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach pod batutą Adama Utmańczyka oraz mieszany ewangelicki chór Gloria działający przy parafii ewangelickiej w Skoczowie pod dyrekcją Gabrieli Targosz i Bolesława Nogi. Gościem honorowym będzie chór Ad Dei Gloriam z parafii pw. NSPJ w Czeskim Cieszynie, którym pokieruje Beata Brzóska. Początek koncertu o 18.00. Zapraszamy! **tm**

## zaproszenia

## KIK zaprasza

**BIELSKO-BIAŁA. 22 listopada** o 17.00 w lokalu KIK przy ul. Bohaterów Warszawy 4a Andrzej Sikora opowie o swoich wrażeniach z pielgrzymki szlakiem miejsc narodowych: Katyń, Kuropaty, Ponary, a w środę **25 listopada** w katedrze po Mszy św. o 18.30 ks. dr Lucjan Bielas wygłosi wykład „Rewolucja św. Małgorzaty Alacoque”.

## U progu Auschwitz

**OŚWIĘCIM.** Ks. dr Manfred Dese-laers wraz z Siostrami Matki Bożej Syjonu zaprasza do Centrum Dialogu i Modlitwy **od 3 do 5 grudnia** na adwentowe rekolekcje z cyklu

„U progu Auschwitz”. Tematem refleksji będzie „Baranek Boży. Tajemnica ofiary i zwycięstwa”, a w programie m.in. wizyta w celi śmierci św. Maksymiliana, Droga Krzyżowa w Birkenau i Msza św. o pokój. Szczegóły na [www.cdimp.pl](http://www.cdimp.pl).

## O płodności

**KONIAKÓW.** W domu rekolekcyjnym Emaus **od 3 do 5 grudnia** ks. Jarosław Ogrodniczak oraz lekarze Ilona i Adam Kuźnikowie, założyciele skoczowskiej Poradni Rozpoznawania Płodności, poprowadzą rekolekcje „Bądźcie płodni – Jak żyć z darem płodności i cierpieniem niepłodności?”. Więcej na [www.emauskoniakow.pl](http://www.emauskoniakow.pl). **■**



Dyrektor Sabina Muras (z lewej) pod okiem choreografa ćwiczy ruch sceniczny konika morskigo

Za pracę charytatywną Florian Grzybek otrzymał 5 listopada Nagrodę Starosty Bielskiego im. ks. Józefa Londzina. Jest również laureatem przyznanej w tym roku po raz pierwszy Nagrody im. Józefa Machalicy, ustanowionej przez czechowickich samorządowców dla wyróżniających się społeczników. **Oba wyróżnienia otrzymał nieprzypadkowo – a jednak oba przyjął z zaskoczeniem.**

Naprawdę nie spodziewałem się takiego wyróżnienia – mówił wyraźnie poruszony w chwili po otrzymaniu nagrody im. ks. Londzina i pamiątkowego medalu. O Nagrodzie im. Józefa Machalicy, zmarłego kilka lat temu pierwszego przewodniczącego czechowickiej Rady Miejskiej, też nie może myśleć bez szczególnego wzruszenia, bo przecież z jej patronem spotkał i zaprzyjaźnił się w Towarzystwie Charytatywnym im. św. Ojca Pio.

### Wytrwałość nagrodzona

Florian Grzybek ma 62 lata i, jako były górnik, od dawna jest na emeryturze. – Od dawna też nie mam czasu na nudę – zastrzega z uśmiechem. Już 12 lat szefuje czechowickiemu kołu Towarzystwa Charytatywnego im. św. Ojca Pio.

Już po roku jego prezesury w należącej do organizacji budynku ruszyła świetlica profilaktyczna „U Hildy”, dla dzieci z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji. Nigdy nie była pusta, działała, choć warunki początkowo nie były łatwe, bo budynek wymagał gruntownych remontów. Pan Florian prowadził je wytrwale, szukając sponsorów i wykonawców. Sys-



**Nagrodę im. Józefa Machalicy przyjął z rąk Marka Kwaśnego**  
**PO LEWEJ: Dużym powodzeniem cieszył się Bank Chleba**

tematycznie do dyspozycji dzieci i opiekunów przekazywane były kolejne odnowione pomieszczenia, uporządkowany i ogrodzony został teren wokół budynku, powstało boisko. Działał też punkt pomocy doraźnej, a kolejnym przedsięwzięciem był cieszący się dużym zainteresowaniem Bank Chleba.

### Kolorowa emerytura

Tym, co dodawało sił do pracy panu Florianowi i całemu zarządowi towarzystwa, był uśmiech przychodzących do świetlicy dzieci. Tu mają codzienne zajęcia, odrabiają zadania, bawią się, rozwijają talenty, regularnie jedzą posiłki. Dla nich organizowane były półkolonie, a także kolonie, a odbywające się co roku festiwale twórczości dziecięcej nazwane zostały właśnie tak – „O uśmiech dziecka”. Dla najmłodszych z czechowickich szkół i przedszkoli organizowane są też festiwale piosenki i poezji religijnej. Do tego odbywają się jeszcze koncerty charytatywne.

Od kilku lat towarzystwo udziela zdolnym studentom pomocy finansowej, przyznając stypendia w ramach programu Stypendium

## PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSYTA

### Florian Grzybek z parafii św. Andrzeja Boboli w Czechowicach-Dziedzicach

# Wolontariusz musi żyć szybko



Rejenta. – To wszystko wymaga od nas dużego zaangażowania i czasem pojawiała się pokusa, żeby może ograniczyć działalność. Ale przecież wiemy, jak wiele dziecięcej radości towarzyszy świetlicowym zajęciom. To także nasza radość, dzięki której całe życie staje się jaśniejsze, bardziej kolorowe. Nie da się zrezygnować – przyznawał wiele razy pan Florian.

### To dzięki Ojcu Pio!

Tak zawsze kwitował pytania o tajemnicę powodzenia prowadzonej przez lata działalności. I dodawał, że nikt nie dałby rady, gdyby nie mieli tak wpływowego orędownika, wskazując przy tym na wizerunek św. Ojca Pio na ścianie czy figurę świętego przed budynkiem. Dlatego modlą się za jego wstawieniem o dzieci uczęszczające do świetlicy. Pielgrzymowali już także kilka razy do San Giovanni Rotondo, na miejscu polecając dobroczyńców towarzystwa. Systematycznie też wyjeżdżają na rekolekcje, dni skupienia.

Florian Grzybek niestrudzenie organizuje te wszystkie przedsięwzięcia. Efektem dynamicznej pracy czechowickiego koła jest ulokowanie w Czechowicach-Dziedzicach siedziby zarządu krajowego towarzystwa, któremu przewodniczy także pan Florian, swoją postawą dając najlepszy dowód, jak wiele

można zdziałać. Nie przeszkadza mu, że wciąż musi się spieszyć, żeby pogodzić rolę wolontariusza z rodzinnymi obowiązkami. **tm**

## W mojej opinii



**O. JANUSZ ŚLIWA SJ,**  
PROBOSZCZ  
PARAFII ŚW.  
ANDRZEJA BOBOLI  
W CZECHOWICACH-  
DZIEDZICACH

– Jestem proboszczem od niedawna, ale jeszcze zanim trafiłem do Czechowic-Dziedzic, wiele słyszałem o działalności Towarzystwa Charytatywnego im. św. Ojca Pio. Zdążyłem już poznać pana Floriana i cieszę się bardzo, że mogę w parafii liczyć na ludzi takich jak on. Wiem sporo o tej pracy, ale widzę już także ich modlitwę – regularną i autentyczną. To bardzo ważne, że opiekę nad dziećmi, które przecież najbardziej potrzebują pomocy, udaje się oprzeć na takim fundamencie. Mam nadzieję, że ta owocna praca pod przewodnictwem kierującego towarzystwem Floriana Grzybka trwać będzie nadal i przyniesie wiele dobra.